

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **A.W.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 7 stycznia 2026 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 15 kwietnia 2025 r., sygn. akt II AKa 46/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 27 listopada 2024 r., sygn. akt III K 85/24,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. W.L. - Kancelaria Adwokacka w B., jako obrońcy z urzędu, kwotę 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) zł w tym 23 % VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

A.W. został oskarżony o to, że: w dniu 09 lutego 2024 r. około godziny 23:00, w miejscowości N., gm. K., pow. b., woj. [...], działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, jednokrotnie uderzył K.O. nożem o długości ostrza 15 cm w klatkę piersiową po stronie prawej powodując ranę drążącą do światła aorty z następowym krwotokiem jamy opłucnej, wskutek czego K.O. zmarł, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2024 r., o sygn. akt III K 85/24, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim orzekł w następujący sposób: „w miejsce zarzucanego czynu, oskarżonego A.W. uznaje za winnego tego, że w dniu 09 lutego 2024 roku około godziny 23:00, w miejscowości N., gm. K., pow. b., woj. [...], działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia, jednokrotnie uderzył K.O. nożem o długości ostrza 15 cm w klatkę piersiową po stronie prawej powodując ranę drążącą do światła aorty z następowym krwotokiem jamy opłucnej, wskutek czego K.O. zmarł, czym wyczerpał dyspozycję art. 148§ 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 lat pozbawienia wolności”. Wyrok zawiera także inne rozstrzygnięcia.

Apelację od wyroku złożyli zarówno obrońca oskarżonego jak i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wyrokowi zarzucił: *„I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym uznaniu, że oskarżony dopuścił się zbrodni zabójstwa K.O. działając w zamiarze ewentualnym, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci protokołu oględzin i otwarcia zwłok, opinii sądowo lekarskiej, a także okoliczność zdarzenia m.in. zachowanie oskarżonego w trakcie czynu oraz po jego popełnieniu, wyjaśnienia złożone na początkowym etapie postępowania przygotowawczego, jak również całokształt okoliczności zarówno podmiotowych jak i przedmiotowych ujawniony w toku postępowania przygotowawczego i sądowego w tym w szczególności fakt, iż oskarżony posługiwał się nożem o długości ostrza 15 cm, a nadto zadał cios trzymanym w ręce nożem w ważne dla życia okolice ciała pokrzywdzonego, świadczą o tym, iż działał on w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia;*

II. rażąca niewspółmierność kary orzeczonej wobec A.W., wyrażającej się w nienależytym uwzględnieniu wszystkich okoliczności obciążających, istotnych dla wymiaru kary, w tym zwłaszcza wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanemu oskarżonemu i wyjątkowo dużego stopnia jego zawinienia, przejawiającego się w podjęciu z zaskoczenia błahego powodu, z zamiarem bezpośrednim, zamachu na życie bezbronnego pokrzywdzonego, nagłości w realizacji zamiaru zabójstwa, polegającego na głębokim ugodzeniu go nożem na głębokość wynoszącą około cm, a także próba umniejszenia swojej winy wraz z aranżacją zajścia w kierunku obrony koniecznej, co sprawia, że kara 10 lat pozbawienia wolności za popełnioną zbrodnię zabójstwa jest karą niewspółmiernie łagodną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, a także nie kształtuje potrzeb w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa, które przemawiają za koniecznością orzeczenia wobec wymienionego kary 15 lat pozbawienia wolności.”

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o: „zmianę zaskarżonego wyroku w jego punkcie 1. w ten sposób, że uznać oskarżonego A.W. za winnego tego, że w dniu 09 lutego 2024 roku około godziny 23:00, w miejscowości N. gm. K., pow. b., woj. [...], działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, jednokrotnie uderzył K.O. nożem o długości ostrza 15 cm w klatkę piersiową po stronie prawej powodując ranę drążącą do światła aorty z następowym krwotokiem jamy opłucnej, wskutek czego K.O. zmarł, czym wyczerpał dyspozycję art. 148 §1 k.k. i za to na podstawie art. 148 §1 k.k. wymierzyć mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności”.

Z kolei w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonego podniesiono następujące zarzuty:

„a/ obrazę przepisów postępowania art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na wadliwym ustaleniu, iż oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej, albowiem nie odpierał bezpośredniego i bezprawnego zamachu na zdrowie i życie swoje oraz swojej żony, podczas gdy A.W. bronił się przed agresywnym pokrzywdzonym, który zaatakował najpierw jego żonę, a następnie jego, gdy stanął w jej obronie - o czym świadczy odepchnięcie go na szafę przez

pokrzywdzonego, a mając na uwadze wiek, wzrost oraz siłę, a także stan upojenia alkoholowego, w którym znajdował się pokrzywdzony, wobec czego zapewne nie był on w stanie kontrolować jakichkolwiek swoich zachowań, oskarżony mógł się obawiać o przebieg zdarzenia. Oskarżony wziął nóż leżący w zasięgu jego ręki, jednak nie miał zamiaru nim zabić pokrzywdzonego i kierował go przed siebie, a nie typowo w klatkę piersiową, by móc przewidzieć skutki ugodzenia nożem, wobec czego niesłusznie Sąd przyjął, iż kierując nóż w klatkę piersiową mógł przewidzieć skutki.

b/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony A. W. nie działał w ramach obrony koniecznej, podczas gdy zebrany w toku postępowania przed Sądem I instancji materiał dowodowy w postaci spójnych zeznań świadków bezsprzecznie wskazuje, iż przedmiotowe uderzenie nożem przez oskarżonego było następstwem agresywnego zachowania pokrzywdzonego, obrażania, uderzenia jego żony, odepchnięcia go na szafę, w skutek czego oskarżony przewrócił się przez co w konsekwencji zachowanie oskarżonego A.W. kwalifikowało się w ramach kontratypu obrony koniecznej, tj. art. 25 § 1 k.k., bowiem chciał jedynie bronić się, a nie obejmował swoim działaniem skutków uderzenia nożem - celował przed siebie a nie w konkretne miejsce.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż A.W. działał w obronie koniecznej a więc czyn popełniony przez oskarżonego wypełnia znamiona art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 1 k.k. i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż A.W. przekroczył granice obrony koniecznej, a więc czyn popełniony przez oskarżonego wypełnia znamiona art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 i 3 k.k. i odstąpienie od wymierzenia kary, ewentualnie zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary poprzez wymierzenie kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2025 r., II AKa 46/25 Sąd Apelacyjny w Łodzi zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, który zaskarżając go w całości wskazał na:

„- rażąco obrażę przepisów prawa materialnego i postępowania, mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.

- art. 25 § 1 i 2 kk poprzez jego niezastosowanie, ze względu na to, iż jak uznać błędnie sąd, zachowanie pokrzywdzonego poprzedzające atak A.W. trudno uznać za rzeczywisty i obiektywnie istniejący zamach na dobra oskarżonego, choć w innym miejscu uzasadnienia Sąd napisał, że „zaatakował agresywnego uczestnika libacji”, „Odpowiedział zatem agresją na atak pokrzywdzonego” oraz „Wprawdzie po analizie materiałów aktowych nie sposób zaprzeczyć, iż to zachowanie znajdującego się pod wpływem alkoholu pokrzywdzony czego w/w przepis powinien mieć zastosowanie, a co najmniej uznanie, iż zostały przekroczone granice obrony koniecznej

- naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na dokonaniu przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim poprzez nienależyte rozważenie podniesionych w apelacji obrońcy skazanego zarzutów, co skutkowało przekroczeniem przez Sąd Apelacyjny w Łodzi zasady swobodnej oceny dowodów i przekształceniem tej oceny w ocenę dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, które to naruszenia skutkowały błędnymi w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów ustaleniami, iż pomimo uznania przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, że skazany „Zaatakował agresywnego uczestnika libacji, a po bezskuteczności podjętego działania chwycił za nóż zadając pokrzywdzonemu cios. Odpowiedział zatem agresją na atak pokrzywdzonego”, a tym samym sposób działania pokrzywdzonego wskazuje, że skazany faktycznie mógł obawiać się o swoje zdrowie, nie tylko o naruszenie nietykalności cielesnej, to zdaniem Sądu Apelacyjnego wybrany przez oskarżonego sposób obrony był, w realiach przedmiotowej sprawy nie był adekwatny do stopnia istniejącego zagrożenia, co z kolei skutkowało nietrafnym przyjęciem, iż działanie pokrzywdzonego poprzedzające atak A.W. trudno uznać za rzeczywisty i obiektywnie istniejący zamach na dobra oskarżonego, chronione prawem, jednakże nie wskazał, czego w ustalonych okolicznościach zdarzenia miałby użyć do swojej obrony, by nie zostało to uznane za środek niewspółmierny, skoro pokrzywdzony miał znaczną przewagę fizyczną nad skazanym.”

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o „*zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi sygn. II AKa 46/25 w całości poprzez uznanie, iż A.W. działał w obronie koniecznej, a więc czyn popełniony przez oskarżonego wypełnia znamiona art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 1 k.k. i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie, zmianę zaskarżonego wyroku z poprzez uznanie, iż A.W. przekroczył granice obrony koniecznej, a więc czyn popełniony przez oskarżonego wypełnia znamiona art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 i 3 k.k. i odstąpienie od wymierzenia kary, ewentualnie zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary poprzez wymierzenie kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi.*”

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego, prokurator Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Z podniesionych w kasacji zarzutów jedynie drugi spełnia o tyle wymogi z art. 519 k.p.k. oraz art. 523 § 1 k.p.k., o ile wskazuje jako naruszone przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., choć od razu zastrzec trzeba, że opisane w tym zarzucie uchybienie polegające na wadliwie, zdaniem skarżącego, przeprowadzonej kontroli odwoławczej w realiach tej sprawy nie miało miejsca. Sąd odwoławczy orzekając w tej sprawie zrealizował nałożone na niego obowiązki bowiem w sposób konkretny, nawiązując do argumentów zawartych w apelacji, przedstawił argumentację w odniesieniu do poszczególnych zarzutów skargi apelacyjnej, o czym świadczy treść uzasadnienia wyroku (str.3-6). Kasacja w tym zakresie stanowi li tylko próbę przeniesienia do postępowania kasacyjnego zarzutów apelacyjnych tak aby to Sąd Najwyższy weryfikował ponownie te kwestie, które były już przedmiotem kontroli w postępowaniu odwoławczym. Sam fakt niezadowolenia z wyników przeprowadzonej kontroli odwoławczej i twierdzenie, że „*nienależycie*” rozważono zarzuty apelacyjne, nie wystarczy do zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia, jeżeli nie wykaże się, które zarzuty nie zostały rozważone i co na to wskazuje. Przywołanie zatem przez autora kasacji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. nie zmienia tego, że w istocie zarzut ten stanowi

powtórzenie argumentacji, która była już przedstawiona w apelacji obrońcy i co do której sąd odwoławczy wnikliwie i rzetelnie się odniósł.

W tym zapewne też celu skarżący stawia pierwszy z zarzutów, kwalifikując go jako naruszenie prawa materialnego – art. 25 § 1 i 2 k.k. (choć wcześniej wskazuje przepis art. 439 pkt 1 i 2 k.p.k., a zatem bezwzględne przyczyny odwoławcze związane z najogólniej mówiąc obsadą sądu). Zarzut obrazy art. 25 k.k. jest chybiony. Po raz kolejny przypomnieć trzeba, że zarzut obrazy prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu ustalony prawidłowo a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego, a także wówczas, gdy nie zastosowano określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Pogląd, że przy zarzucie naruszenia prawa materialnego za punkt wyjścia należy przyjmować nie to co sąd ustalił, lecz to co powinien ustalić jest nie do zaakceptowania i tak ujmowany zarzut obrazy prawa materialnego jest w istocie zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 8 stycznia 2002 r., V KKN 214/01; 16 lipca 2025 r., I KK 192/25).

Tymczasem we wniesionej kasacji obrońca w rzeczywistości kwestionuje ustalenia faktyczne i na tej podstawie wyprowadza wniosek o powinności zastosowania konstrukcji obrony koniecznej, ewentualnie z przekroczeniem jej granic. Rzecz w tym, że w realiach tej sprawy, co trafnie ustalił sąd pierwszej instancji a pogląd ten podzielił sąd odwoławczy, nie sposób uznać, że skazany odpierał zamach ze strony pokrzywdzonego (patrz str. 5-6 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). W pełni zgodzić się też należało ze stanowiskiem sądu odwoławczego (str. 8 uzasadnienia) w kwestii braku przesłanek uchylenia karalności lub nadzwyczajnego jej złagodzenia o których mowa w art. 25 § 2 lub 3 k.k.

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]

